

WŁADCA METAFOR

Autor - Marcin Elsner

Dzierżysz kielich, wieniec, perły,
Na pohybel jastrzębim wzrokiem pozdrawiasz księżyc,
Nigdy nie czekasz na werdykt,
Dyrygent życzeń to sumienie zamknięte w sakiewce,
Z głębin oblicza rozterek nadstawiasz policzek,
By wśród lusterek zobaczyć boginie,
Zwierciadło odsłania chryzantemy,
Oplatające serce w bitwie o następne uderzenie,
Gdzieś w środku przemawia misterny nauczyciel,
Że nawet złudzenie się starzeje,
Wybierz podróż na skrzydłach przeznaczenia,
Mówiąc wszystkim skarbom żegnajcie,
Wahadło zegara rozprasza w rozkwicie priorytet poświęceń,
Robiąc z życia huśtawkę,
Wczorajsze problemy przysłania margines zniekształceń,
Jak wiele z tych uliczek,
Relikwie łaski w postaci kropelek i ziarenek,
Których przypadło być niewolnikiem,
To nie pojedynek przekonania,
Jesteś tak głodna, że wystarczyłby ci ogryzek,
Dzięki klepsydrze czasu uczynię cię młodą,
Słyszac twój głos w ostatniej modlitwie.

Podoba ci się wiersz?
Zostaw coś po sobie :)
<http://www.eelsi.pl>
"Dziękuję i Pozdrawiam"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

WładcaMetafor, dodano 27.10.2018 08:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.